

Sulin, Progress

Podobno jestem kolorowym chłopcem
He, spoko ziombel
Dwoma klipami osiągnąłem więcej niż twój cały progress
Zrobiłem postęp, wkurwiłem Polskę
Co sądzę?
Jak widać, mój plan na razie ma się dobrze
S do U do L do I do N
Dla cwelów bez celu
Moja ksywka jest prze wiec sobie ją przeliteruj
Podaje rap na kartki
Zawsze mocno do bitu
Gdy ty szukasz punchy jak sierota rodziców
I to nie moja wina, ze od zawsze się staram
Ty każdemu wchodzisz w dupe
Jak byś miał fetysz na anal
W tym co robię jestem sobą
A rap dał mi nadzieję
Śmieszne to to nie jest
Dlatego się nie śmieję
Chcesz mi pojechać, już możesz spierdalać stąd
Bo jedziesz jak Vancouver
Sanki, no nara ziom
I zapamiętaj jedno
bo ja nie odejdę
Cokolwiek byś nie zrobił
Zawsze będę i jestem tu

ref. Mój rap to progress, moje życie progress
Twój rap to woogle, Twoje życie woogle
Dlatego ciągle mącą postęp w Polsce
Sądzę, że niebawem się zesrasz w spodnie

VNM napisał, że ten kto stoi w miejscu robi krok do tyłu
Zgadzam się jak król bo na legalu jest ich tylu
że nie policze ich na palcach jednej reki
mowie im to wprost oni jak padną
nawet nie powieźda ziomek dzięki
bo są zajarani tempem 90 bpm
a z linijkami z ekierki niech wroca do podziemia
Weterani którzy rok temu nie byliby znani
Dziś biorą się fanami postami a nie kurwa trackami
Moje życie bezapelacyjna prawda
Wychowałem się na rapie a Ciebie wychował glamrap
Mój rap to nieodłączny punchline'ow wykaz
Twój rap zdychasz twój tekst jedna z prac syzyfa
Rozpierdolę to
Śmieję się z tych typów
Pompowałem rap gdy pompowali gumową lalę na strychu
Jedno dobre wejście i mnie nie ma
Miało być takie wejście
W sexie tu na kondomy byś nie uzbierał

ref. Mój rap to progress, moje życie progress
Twój rap to woogle, Twoje życie woogle
Dlatego ciągle mącą postęp w Polsce
Sądzę, że niebawem się zesrasz w spodnie